

Sygn. akt III Kp 1306/10

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2011 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Jurkowicz

Protokolant: Jolanta Dutczak - Gołdyn

przy udziale prokuratora Prok. Rej. dla Wrocławia – Krzyki Zachód – Justyny Dubieńskiej

po rozpoznaniu zażalenia M. W. z dnia 9 grudnia 2010 r.

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód z dnia 1 grudnia 2010 r. w sprawie 2Ds.360/10

w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia M. W. i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Dnia 1 grudnia 2010 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód wydał postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa w sprawie działania w okresie od 2008 r. do 26 listopada 2010 r. we W. w zorganizowanej grupie przestępczej szeregu osób, w tym:

- prokuratorów, w tym K. S., A. M.,
- sędziów, w tym W. C., B. G., I. M., M. K. (1), K. W., E. D., A. K., M. K. (2), M. I.,
- lekarzy, w tym A. J., J. B., E. S., T. G.,
- innych, nieokreślonych osób

mającej na celu:

- usunięcie M. W. z pracy w kontroli podatkowej w związku z wykrywaniem przez nią przestępstw podatkowych,
- pozbawienie jej mieszkania,
- legalizację procedurów przestępczego uwłaszczenia mieszkań i udaremniania uwłaszczenia mieszkań,
- zabijanie samotnych osób, celem wykorzystania ich podrobionych dokumentów do wyłudzeń towarów i nielegalnego obrotu olejem opałowym, wyłudzenia podatków,
- kierowania gróźb karalnych wobec M. W. celem powstrzymania jej przed ujawnieniem popełnionych przez nich przestępstw wyżej wymienionych, na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i art. 270 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.

Jako podstawę prawną odmowy wszczęcia śledztwa przyjęto art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

Postanowienie to zaskarżyła M. W., która podtrzymała swoje twierdzenia zawarte w doniesieniu o popełnieniu przestępstwa, odnosząc się merytorycznie co do zasadności podjętej przez Prokuraturę decyzji.

Skarżąca podała m.in., że postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa zostało wydane w wyniku przestępstwa, a sporządzająca je prokurator jest członkiem zorganizowanej grupy przestępczej. Zdaniem M. W. prokurator zataiła wskazane przez nią okoliczności i przytoczone na ich poparcie dowody świadczące o procederach przestępczych i działaniach prowadzonych w interesie zorganizowanej grupy przestępczej, a wymierzonych przeciwko skarżącej, spółdzielcom i wyrządzeniu ogromnych szkód majątkowych Skarbowi Państwa. Skarżąca zarzuciła, że prokurator postąpiła analogicznie, jak inni prokuratorzy rozpoznający jej doniesienia, co świadczy o ich zмовie i blokowaniu wyjaśnienia przestępczych procederów. Ponadto M. W. wskazała również, iż służyć powyższemu celowi miała sfałszowana zdaniem skarżącej opinia lekarska biegłych psychiatrów A. J. i J. B., uznająca ją za osobę chorą psychicznie. Nadto zarzuciła sędziom i prokuratorom wskazanym przez nią w zawiadomieniu o przestępstwie popełnienie przestępstwa polegające na fabrykowaniu fałszywych okoliczności faktycznych, wskazujących, że skarżąca jest osobą chorą psychicznie i uwiarygodniających wydane fałszywe w tej sprawie opinie, nadto wszczęcie przez w/w i opłacenie sprawy cywilnej rodzinnej o umieszczenie jej osoby w szpitalu psychiatrycznym, podszywając się pod męża skarżącej i działając za niego w tej sprawie.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i podjęcie śledztwa.

Działając na zasadzie art. 465 § 2 k.p.k. i art. 329 § 1 k.p.k. Prokurator orzekający w przedmiocie zażalenia na odmowę wszczęcia śledztwa, nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia i przekazał akta sprawy wraz z zażaleniem do Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie M. W. nie zasługuje na uwzględnienie, a w jego uzasadnieniu brak jest argumentów podważających zasadność postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa.

Analiza przedmiotowej sprawy, a w szczególności zaskarżonego postanowienia z dnia 1 grudnia 2010 r., jednoznacznie wskazuje na słuszność rozstrzygnięcia Prokuratora w tym zakresie. Zdaniem Sądu postępowanie prowadzone przez Prokuratora nie wskazuje na żadne uchybienia.

Prokurator Prokuratury Rejonowej szczegółowo rozpatrzył treść zawiadomienia M. W., podejmując prawidłową decyzję merytoryczną w przedmiotowej sprawie. Kwestionowanie natomiast przez skarżącą ustaleń Prokuratora oraz jego kompetencji, jest niezasadne. Sąd nie dopatrył się nieprawidłowości w działaniu rzecznika oskarżenia publicznego. Należy zgodzić się z Prokuratorem, iż jedynie słuszną decyzją, jaką mógł podjąć w niniejszej sprawie, było postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa.

Zgodnie z regulacją zawartą w przepisie art. 303 k.p.k., podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego stanowi „uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Jest to tzw. faktyczna podstawa wszczynania dochodzenia lub śledztwa, czyli faktyczna zasadność ścigania w rozumieniu zasady legalizmu. Podstawą wszczęcia śledztwa lub dochodzenia jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Takie określenie tej przesłanki wskazuje, że nie jest wymagana pewność organu procesowego co do faktu zaistnienia przestępstwa. Zasadniczym celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie, czy zostało popełnione przestępstwo. Decydujące znaczenie ma nie to, że według oceny organu procesowego istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa, lecz to, że podejrzenie to jest obiektywnie uzasadnione. O tym, czy podejrzenie jest uzasadnione, decyduje subiektywna ocena organu procesowego; chodzi o znaczny stopień prawdopodobieństwa. Zatem obiektywne jest uprawdopodobnienie faktu popełnienia przestępstwa, a subiektywny jest stopień tego prawdopodobieństwa (M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1971, s. 185).

W przedmiotowej sprawie brak jest przedstawionych powyżej podstaw uzasadniających wszczęcie postępowania przygotowawczego. Jak wskazała prokuratura, przeprowadzone czynności sprawdzające nie doprowadziły do uprawdopodobnienia okoliczności podanych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, a poza gołosłownymi zarzutami M. W., brak było jakichkolwiek dowodów nawet w minimalnym stopniu uprawdopodobniających podawaną przez w/w wersję zdarzeń.

Niewątpliwym jest, iż czynności podejmowane przez Prokuratora w rozpatrywanej sprawie były zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi, a rzecznik oskarżenia publicznego działał w ramach przyznanych mu kompetencji. Nie sposób było dopatrzeć się w jego zachowaniu znamion czynu zabronionego. Subiektywny wyraz niezadowolenia skarżącej spowodowanego treścią podejmowanych przez organ procesowy, niekorzystnych dla M. W. decyzji procesowych, nie może w żaden sposób stanowić o udziale prokuratora w zorganizowanej grupie przestępczej.

Sąd nie stwierdził również, aby organ wydający zaskarżone postanowienie postąpił niezgodnie z przepisami art. 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. ani też art. 424 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia organ w prawidłowy sposób uzasadnił podjętą decyzję, wskazał powody, dla których odmówił zasadności zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, a także przepisy prawne, w oparciu o które zapadło rozstrzygnięcie.

Jeśli chodzi o podnoszony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 2 k.p.k., wskazać należy, iż wciąż zachowuje aktualność pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przepis ten nie może stanowić podstawy środka odwoławczego. Ma on bowiem charakter ogólny i nie reguluje zasad postępowania w sprawach karnych, a tylko określa cel, do osiągnięcia którego służą konkretne, poszczególne przepisy kodeksu postępowania karnego, mające owo postępowanie ukształtować prawidłowo. Dlatego też przedmiotem uchybienia mogą być tylko te właśnie konkretne, szczególne normy, nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej, w toku postępowania sądowego lub też postępowania przygotowawczego. Na tle tych konkretnych, szczególnych norm oraz przy uwzględnieniu wagi ich naruszenia kodeks postępowania karnego przewiduje bezwzględne i względne podwody odwoławcze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25.01.1971 r., OSNKW 1971, z. 7-8, poz.117).

Za całkowicie niezasadne uznać należało również zarzuty pod adresem pozostałych osób zatrudnionych w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości, tj. prokuratorów, sędziów, biegłych sądowych. M. W. również i w tym przypadku nie dostarczyła żadnych dowodów, które choćby w minimalnym zakresie potwierdziły stawiane przez nią zarzuty. Zarówno bowiem w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, jak i w zażaleniu, skarżąca ograniczyła się jedynie do gołosłownych, abstrakcyjnych twierdzeń, których podstawą były wyłącznie jej subiektywne odczucia. Stwierdzić natomiast należało, że podnoszone przez skarżącą ogólne twierdzenia o istnieniu spisku wymierzonego przeciwko jej osobie i działalności w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której mieli wchodzić prokuratorzy, sędziowie i biegli sądowi psychiatry, świadczą o jej głębokim rozżaleniu wywołanym faktem wydaniem wobec w/w opinii psychiatrycznej, w której stwierdzono konieczność podjęcia wbrew woli skarżącej leczenia w warunkach szpitala psychiatrycznego.

Oceniając natomiast całokształt działań podejmowanych przez skarżącą należy stwierdzić, iż główną pobudką kierowania przez M. W. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez osoby zatrudnione w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości była wyłącznie chęć wyrażenia swoich subiektywnych odczuć, niezadowolenia pokrzywdzonej z podjętych przez w/w rozstrzygnięć procesowych. Ponadto zważyć należy, że M. W. w następującym po zawiadomieniu zażaleniu znów kwestionowała czynności osoby zatrudnionej w organach ścigania, tj. Prokuratora Iwony Krzyżewskiej - Zazuli – która wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, zarzucając jej brak kompetencji i działanie w zorganizowanej grupie przestępczej. Gołosłowne zarzuty kierowane każdorazowo in personam wobec każdego z Prokuratorów, czy też sędziów wydających decyzję procesową świadczą niewątpliwie o niezadowoleniu zawiadamiającej, nie mogły być jednak wystarczające do dopatrzania się w treści poszczególnych pism, przesłanek do wszczęcia postępowania karnego.

Z tych też przyczyn, mając na względzie prawidłowość wydanego przez Prokuratora orzeczenia Sąd nie uwzględnił zażalenia i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy, o czym orzeczono w sentencji postanowienia.